

Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Poniedziałek :
16 października 2023

Rz 1,1-7 (Biblia Tysiąclecia)

(1) Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł, przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej, (2) którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach świętych. (3) [Jest to Ewangelia] o Jego Synu - pochodzącym według ciała z rodu Dawida, (4) a ustanowionym według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym - o Jezusie Chrystusie, Panu naszym. (5) Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostołski, aby ku chwale Jego imienia pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze. (6)

Wśród nich jesteście i wy powołani przez Jezusa Chrystusa. (7) Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie: Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa!

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Czytamy dziś pierwsze werset Listu św. Pawła do Rzymian. Paweł zwykle pisał listy do wspólnot, które sam zakładał, tym razem jednak było inaczej. To nie on był założycielem Kościoła w Rzymie, a swój list napisał, aby się przedstawić i nawiązać kontakt przed swoim przyjazdem. Wspólnota rzymska składała się w większej części z pogan, a Paweł, nazywany Apostołem pogan, głosił Dobrą Nowinę o tym, że zbawienie jest dane nie tylko Żydom, ale każdemu, kto uwierzy w Jezusa.

W nadchodzących tygodniach będziemy czytać kolejne fragmenty Listu do Rzymian. Wciąż na nowo będzie wybrzmiewać przesłanie Pawła -

Bóg jest tak miłosierny, że zaprasza do swojej rodziny mężczyzn i kobiety ze wszystkich narodów pod słońcem.

Wszyscy są „**powołani przez Jezusa Chrystusa**” (Rz 1,6), a chrześcijanie pochodzenia pogańskiego są pełnoprawnymi członkami ludu Bożego, wspólnoty wierzących, zbawionych przez Jezusa Chrystusa.

Dla Pawła Dobra Nowina o Chrystusie jest „**mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego**” , czy to Żyda, czy poganina (Rz 1,16).

Ponieważ dziś większość chrześcijan to potomkowie pogan, łatwo zapominamy o tym, jak radykalny był to pogląd w czasach pierwotnego Kościoła. Naród wybrany przez pokolenia bardzo pilnował swojej odrębności, zgodnie z nakazami Prawa Mojżeszowego izolując się od innych narodów.

Dlatego Żydzi nie spożywali posiłków z poganami ani nie wchodzili do ich domów. Traktowali ich jako wyłączonych z Bożego przymierza, nieczystych, a często także jako nieprzyjaciół. Tak więc dla Żydów pomysł, że mieliby stanowić jedno razem z poganami, był bulwersujący, przeciwny tradycji i logice. Przyjęcie go wymagało prawdziwej pokory - a co więcej, łaski i mocy płynących ze śmierci i zmartwychwstania Jezusa.

Św. Paweł zrozumiał tęsknotę Boga za tym, by wszyscy ludzie przez Niego stworzeni należeli do Jezusa. W sercu Boga jest miejsce dla każdego i każdej z nas. On przyzywa do siebie całą ludzkość, aby „**ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego**” (Ps 98,3). Szuka każdej zagubionej owcy, dopóki jej nie znajdzie.

Jezus woła dziś także ciebie. Zaprasza cię, abyś zbliżał się do Niego na modlitwie, abyś stawał w Jego obecności wraz ze wszystkimi braćmi i siostrami. Jesteś Jego własnością, On pokonał wszelkie przeszkody i zniweczył wszelkie podziały. Należysz do Jego ludu. Nie pozwól się od Niego oderwać.

„Dziękuję Ci, **Jezu**, że przyjmujesz mnie do swojej rodziny. Pomóż mi miłować wszystkie Twoje dzieci” .

Ps 98,1-4

Lk 11,29-32: (29) A gdy tłumy się gromadziły, zaczął mówić: To plemię jest plemieniem przewrotnym. żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza. (30) **Jak bowiem Jonasz był znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia.** (31) Królowa z Południa powstanie na sądzie przeciw ludziom tego plemienia i potępi ich; ponieważ ona przybyła z krańców ziemi słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon. (32) Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz.



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Wtorek :

17 października 2023

Łk 11,37-41 (Biblia Tysiąclecia)

(37) Gdy jeszcze mówił, zaprosił Go pewien faryzeusz do siebie na obiad. Poszedł więc i zajął miejsce za stołem. (38) Lecz faryzeusz, widząc to, wyraził zdziwienie, że nie obmył wpierv rąk przed posiłkiem. (39) Na to rzekł Pan do niego: Właśnie wy, faryzeusze, dbacie o czystość zewnętrznej strony kielicha i misy, a wasze wnętrze pełne jest zdzierstwa i niegodziwości. (40) Nierozumni! Czyż Stwórca zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza? (41) Raczej

dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Pozory często mylą. To, co na zewnątrz wydaje się czyste, w rzeczywistości może wcale takie nie być. Taka zewnętrzna czystość może być przykrywką dla wielkiego zła. Przed tym właśnie Jezus ostrzega faryzeusza, który zaprosił Go na obiad. Troska tego człowieka o zewnętrzne formy pobożności – w tym wypadku o rytualne obmywanie rąk przed posiłkiem – nie odzwierciedlała wewnętrznego nastawienia jego serca. Jezus nie poprzestał na skrytykowaniu faryzeusza, ale zaproponował mu też środek zaradczy – jałmużnę. Miała ona oczyścić jego serce.

Co takiego jest w jałmużnie, że ma tak dobroczynne skutki?

Kiedy dajemy coś od siebie, czy to swój czas i energię, czy to pieniądze albo inne rzeczy materialne, musimy się od nich oderwać – przestają one do nas należeć. Ma to oczyszczający skutek, ponieważ wymaga wyrzeczenia się rzeczy, które nie są w stanie nasycić naszych serc. Wymaga od nas także postawienia potrzeb innych ponad swoją własną wygodę czy pragnienia.

Dawanie jałmużny, o którym mówi tu Jezus, odnosi się nie tylko do rzeczy materialnych, ale także do naszych myśli, intencji i motywacji. Oddając je Panu, powierzamy Mu to, co dla nas najcenniejsze. Poddając Mu poruszenia naszych umysłów i serc, pozwalamy Mu tym samym rzucić światło na to wszystko, co wymaga w nas zmiany. Jest to jak zdjęcie pokrywki z garnka i pozwolenie Panu, by wyskrobał go do czysta!

Co by się stało, gdyby ten faryzeusz z własnej woli oddał Panu swoje myśli?

Gdyby otworzył przed Nim serce, wyznając wewnętrzny zamęt, jaki wzbudził w Nim fakt zignorowania przez Jezusa przepisanych obmywań?

Mogłoby to doprowadzić do rozmowy, w której człowiek ten wyrzekłby się swojej pychy i osądzania innych. Może nawet rozpoznałby w Jezusie Mesjasza.

➤ **Co możesz dziś oddać Jezusowi?**

Przezwyciężając wszystkie rodzące się w tobie opory, „oddaj na jałmużnę” Panu swoje myśli i pozwól Mu dokonać ich oczyszczenia. On chce cię oczyścić – wewnątrz i na zewnątrz!

„Panie, oddaję Ci wszystko. Oczyszczyć mnie całego”.

Ps 19,2-5

Rz 1,16-25: (16) Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka. (17) W niej bowiem objawia się sprawiedliwość Boża, która od wiary wychodzi i ku wierze prowadzi, jak jest napisane: a **sprawiedliwy z wiary żyć będzie**. (18) Albowiem gniew Boży ujawnia się z nieba na wszelką bezbożność i nieprawość tych ludzi, którzy przez nieprawość nakładają prawdzie pęta. (19) To bowiem, co o Bogu można poznać, jawne jest wśród nich, gdyż Bóg im to ujawnił. (20) Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty - wiekuista Jego potęga oraz bóstwo - stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła, tak że nie mogą się wymówić od winy. (21) Ponieważ, choć Boga poznali, nie oddali Mu czci jako Bogu ani Mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmione zostało bezrozumne ich serce. (22) Podając się za mądrych stali się głupimi. (23) I zamienili chwałę niezniszczalnego Boga na podobizny i obrazy śmiertelnego człowieka, ptaków, czworonożnych zwierząt i płazów. (24) Dlatego wydał ich Bóg poprzez pożądania ich serc na łup nieczystości, tak iż dopuszczali się bezczeszczenia własnych ciał. (25) Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast służyć Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen.



Św. Łukasza Ewangelisty



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Środa :

18 października 2023

2 Tm 4,10-17a (Biblia Tysiąclecia)

(10) Demas bowiem mię opuścił umiłowawszy ten świat i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji. (11) **Łukasz sam jest ze mną**. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi bowiem przydatny do posługiwania. (12) Tychika zaś posłałem do Efezu. (13) Opończę, którą pozostawiłem w Troadzie u Karpa, przynieś idąc po drodze, a także księgi, zwłaszcza pergaminy. (14) Aleksander, brązownik, wyrządził mi wiele zła: odda mu Pan według jego uczynków. (15) I ty się go strzeż, albowiem sprzeciwiał się bardzo naszym słowom. (16) W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale mię wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone! (17) Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię, żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie /Ewangelii/ i żeby wszystkie narody /je/ posłyszały; wyrwany też zostałem z paszczy lwa.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Łukasz towarzyszył Pawłowi w wyprawach misyjnych. Przebywali razem przez całe dni, wspólnie głosząc Ewangelię. Towarzyszył mu także, gdy Apostoł został uwięziony. Nie było to łatwe życie, toteż - jak zaznacza Paweł w liście do swego bliskiego ucznia Tymoteusza - wielu towarzyszy opuściło go (2 Tm 4,10). Dlaczego więc Łukasz pozostał?

Z pewnością był oddany dziełu głoszenia Dobrej Nowiny i pomimo wszelkich trudów lubił aktywne, pełne przygód życie. Naturalnie musiał też być przywiązany do Pawła i lojalny wobec niego. W Dziejach Apostolskich, które obok Ewangelii noszącej jego imię są również jego dziełem, Łukasz opowiada wiele fascynujących historii.

W kilku rozdziałach, kiedy opisuje doświadczenia z podróży misyjnych, w których brał udział u boku Pawła, używa pierwszej osoby liczby mnogiej.

Na przykład, opowiadając o wizji, jaka skłoniła Pawła do udania się do Macedonii, Łukasz pisze: „**Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się wyruszyć do Macedonii**” (Dz 16,10). W innym miejscu pisze: „**Zebrałiśmy się na łamanie chleba**” (Dz 20,7), po czym przytacza zabawną historię o młodzieńcu, który wypadł przez okno, zasypiając podczas przydługiego kazania Pawła (Dz 20,5-15).

W ten sam sposób, z użyciem formy „my” , Łukasz relacjonuje między innymi burzę morską i rozbicie statku (Dz 27,1--28,1).

Życie Łukasza zdecydowanie nie było nudne! Czy wiesz jednak, że życie każdego chrześcijanina to wspaniała przygoda? Jest tak dlatego, że pójście za Jezusem nigdy nie jest nudne. Kiedy przychodzisz do Niego codziennie na modlitwie, nigdy nie wiesz, co dla ciebie przygotował, ani gdzie zechce cię posłać.

Pewnego dnia może przynaglić cię do skontaktowania się z przyjacielem, z którym dawno nie rozmawiałeś, a który właśnie teraz bardzo potrzebuje wsparcia i modlitwy. Albo poprosi, abyś podjął posługę w ramach którejś z grup parafialnych. Nawet jeśli nie czujesz się do tego przygotowany, ale jesteś gotów uczyć się polegania na Panu, możesz zaufać, że spotka cię piękna przygoda.

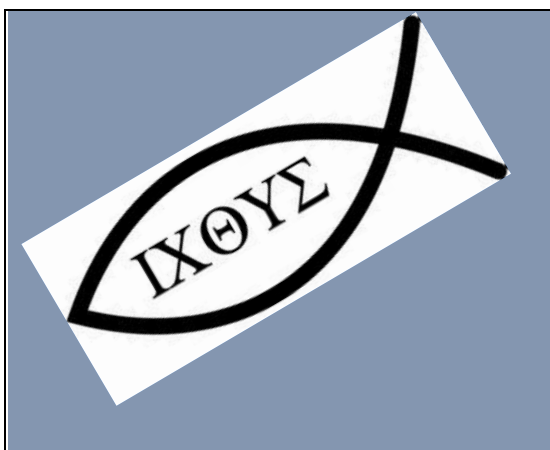
Być może nigdy nie wyruszysz w podróż misyjną, jak to robił św. Łukasz.

Ale dziś, w jego święto, możesz prosić, aby pomógł ci postrzegać twoje życie w Chrystusie jako przygodę. Nie ma nic bardziej fascynującego niż życie oddane Jezusowi - nawet jeśli nigdy nie opuścisz własnego domu!

„Jezu, jestem gotów na przygodę. Poślij mnie tam, gdzie chcesz mnie mieć!”

Ps 145,10-13.17-18

Łk 10,1-9: (1) Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjąć zamierzał. (2) Powiedział też do nich: **żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. (3) Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. (4) Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! (5) Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! (6) Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. (7) W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. (8) Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; (9) uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.**



Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Czwartek :
19 października 2023

Rz 3,21-30a (Biblia Tysiąclecia)

(21) Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. (22) Jest to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: (23) wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, (24) a **dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie które jest w Chrystusie Jezusie**. (25) Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześlania przez wiarę mocą Jego krwi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów popełnionych dawniej - za dni cierpliwości Bożej - wyrażała się (26) w odpuszczaniu ich po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość, i [aby pokazać], że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa. (27) Gdzież więc podstawa do chlubienia się? Została uchylona! Przez jakie prawo? Czy przez prawo uczynków? Nie, przez prawo wiary. (28) Sądźmy bowiem, że człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę, niezależnie od pełnienia nakazów Prawa. (29) Bo czyż Bóg jest Bogiem jedynie Żydów? Czy nie również i pogan? Zapewne również i pogan. (30) Przecież jeden jest tylko Bóg, który usprawiedliwia obrzezanego dzięki wierze, a nieobrzezanego - przez wiarę.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Nie ma tu żadnej różnicy. Jak mówi św. Paweł: „**wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej**” (Rz 3,23). Brzmi to dość ponuro, ale na szczęście Paweł od razu dodaje: „**a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie**” (Rz 3,24).

Oznacza to, że dar usprawiedliwienia - pojednania z Bogiem - jest dostępny dla każdego, kto zwróci się z wiarą do Pana!

Dotyczy to także ciebie i mnie. Wychwalajmy więc Boga, bo w swojej łaskawości udziela nam darmowego daru przebaczenia i odkupienia.

Ojcie, Ty w swojej łasce obdarzyłeś mnie miłosierdziem. Stoję w podziwie przed Tobą, ponieważ nic nie jest poza zasięgiem miłosierdzia, które niezasłużenie mi wyświadczasz. Nie tylko przebaczyłeś moje grzechy, ale złamałeś moc grzechu i śmierci. Nigdy nie byłbym w stanie zasłużyć na taką dobroć, jaką Ty mi okazujesz. Nigdy nie zdołam Ci za to podziękować!

Ojcie, Twojej łasce zawdzięczam moje usprawiedliwienie. Raduję się z tego, że dzięki śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa mogę żyć jako Twoje dziecko, wolne od ciężaru grzechu pierworodnego i przywrócone do jedności z Tobą. Otworzyłeś dla mnie niebo i dałeś mi szansę uczestnictwa na wieki w Twoim Boskim życiu. Wszystko to jest z łaski - niczego nie mógłbym osiągnąć własnymi siłami. Bądź uwielbiony na wieki!

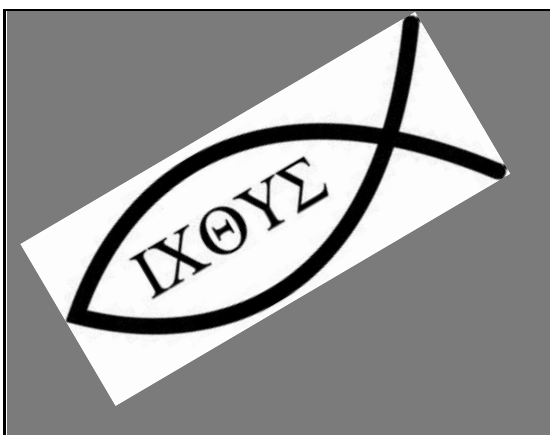
Ojcie, z Twojej łaski każdy, niezależnie skąd przychodzi, może uczestniczyć w uczcie niebieskiej. Niezależnie od naszego pochodzenia i historii rodzinnej, jesteśmy zaproszeni, by przyjść do Ciebie przez wiarę w Twego Syna. Wszyscy stanowimy jedno dzięki odkupieniu, jakiego dokonał dla nas Chrystus. O chwalebny Boże, Twoja dobroć nie ma granic!

Ojcie, mogę przyjąć tę niepojętą łaskę dzięki darowi wiary. Błogosławieństwa usprawiedliwienia i świętości, przebaczenia i jedności, są dla mnie dostępne, ponieważ zasiałeś ziarno wiary w moim sercu. Jak mam Ci za to dziękować?

„Ojcie wszechmogący, wychwalam Cię za niepojętą moc Twojej łaski!”

Ps 130,1-6

Lk 11,47-54: (47) Biada wam, ponieważ budujecie grobowce prorokom, a wasi ojcowie ich zamordowali. (48) A tak jesteście świadkami i przytakujecie uczynom waszych ojców, gdyż oni ich pomordowali, a wy im wznosicie grobowce. (49) Dlatego też powiedziała Mądrość Boża: Poślę do nich proroków i apostołów, a z nich niektórych zabiją i prześladować będą. (50) Tak na tym plemieniu będzie pomszczona krew wszystkich proroków, która została przelana od stworzenia świata, (51) od krwi Aba aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a przybytkiem. Tak, mówię wam, na tym plemieniu będzie pomszczona. (52) Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście klucze poznania; samiście nie weszli, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli. (53) Gdy wyszedł stamtąd, uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli gwałtownie nastawać na Niego i wypytywać Go o wiele rzeczy. (54) Czyhali przy tym, żeby go podchwycić na jakimś słowie.



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Piątek :

20 października 2023

Rz 4,1-8 (Biblia Tysiąclecia)

(1) Zapytajmy więc, co <zyskał> Abraham, przodek nasz według ciała (2) Jeżeli bowiem Abraham został usprawiedliwiony z uczynków, ma powód do chlubienia się, ale nie przed Bogiem. (3) Bo cóż mówi Pismo? Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość. (4) Otóż temu, który pracuje, poczytuje się zapłatę nie tytułem łaski, lecz należności. (5) Temu jednak, który nie wykonuje pracy, a wierzy w Tego, co usprawiedliwia grzesznika, wiarę jego poczytuje się za tytuł do usprawiedliwienia, (6) zgodnie z pochwałą, jaką Dawid wypowiada o człowieku, którego

Bóg usprawiedliwia niezależnie od uczynków: (7) Błogosławieni ci, których nieprawości zostały odpuszczone i których grzechy zostały zakryte. (8) Błogosławiony mąż, któremu Pan nie poczyta grzechu.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Co czyni nas sprawiedliwymi przed Bogiem? Żydzi z czasów Pawła byli zdania, że jest to przestrzeganie Prawa Mojżeszowego, włącznie z przyjęciem znaku obrzezania. Paweł natomiast był przekonany, że jedyną drogą do usprawiedliwienia przed Bogiem, czyli odpuszczenia grzechów i stanięcia przed Nim bez skazy, jest wiara w Jezusa Chrystusa. **Może nas zbawić tylko Jezus i Jego łaska** – łaska, którą przyjmujemy przez wiarę, a która płynie z Jego ofiary krzyżowej. Dzieje się to „niezależnie” od wszystkich naszych „uczynków” (Rz 4,6).

Czy to znaczy, że aby osiągnąć zbawienie, wystarczy sama wiara w Jezusa, niezależnie od tego, co czynimy lub czego nie czynimy? Absolutnie nie!

Zbyt ryzykowne byłoby stwierdzenie, że nieważne jak żyjemy, bo wystarczy, że uwierzymy w miłosierdzie Boga, a On automatycznie wprowadzi nas do nieba. Jest inaczej: jeśli naprawdę uwierzymy, to będzie to widoczne także w naszych uczynkach.

Natomiast nie ma co popadać w skrupulanctwo, które umniejsza miłosierdzie Ojca i każe nieustannie zajmować się „zarabianiem” na niebo dobrymi uczynkami.

Możliwe, że zmagasz się z obydwoma tymi skrajnościami lub skłaniasz się ku jednej z nich. Szukanie właściwej równowagi przypomina niekiedy chodzenie po linie. Wszystko jedno, w jaką stronę lubisz się przechylać, nie chcesz przecież spaść na żadną z nich!

Nowy Testament stwierdza jasno, że to, w jaki sposób żyjemy, ma znaczenie.

Wiara czysto werbalna, która nie ma wpływu na życie, tak naprawdę nie jest wiarą. Słowo Boże musi zapuścić korzenie w sercach i przemieniać postępowanie. Paradoksalnie, kiedy żyjemy słowem Bożym, coraz głębiej odkrywamy, jak ważna jest nasza wiara w Chrystusa –

- ❖ wiara w Jego bezwarunkową miłość do nas, nawet gdy czujemy się jej absolutnie niegodni.
- ❖ Wiara, że Pan zawsze będzie udzielał nam łask potrzebnych, byśmy mogli wykonać to, co On nam poleca.
- ❖ Wiara, że okaże nam miłosierdzie, ilekroć przyjdziemy do Niego ze skruchą.

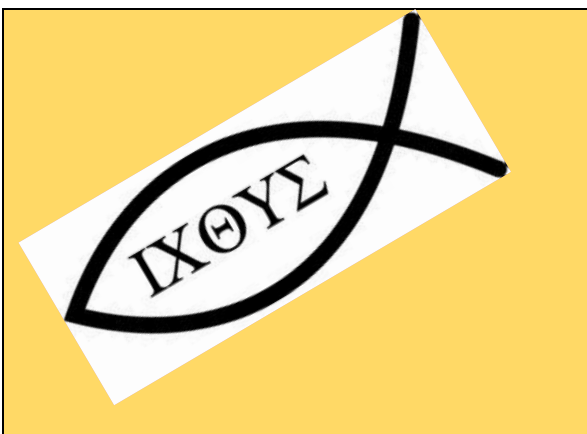
Żyjąc wiarą dzień po dniu, możemy mieć ufność, że Bóg poczyta nam to za sprawiedliwość!

„Jezu, dziękuję Ci za to, że czynisz mnie sprawiedliwym przed Ojcem.

Pomóż mi żyć wiarą na co dzień”.

Ps 32,1-2.5.11

Łk 12,1-7: (1) Kiedy wielotysięczne tłumy zebrały się koło Niego, tak że jedni cisnęli się na drugich, zaczął mówić najpierw do swoich uczniów: **Strzeżcie się kwasu, to znaczy obłudę faryzeuszów.** (2) **Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie wyszło na jaw, ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome.** (3) Dlatego wszystko, co powiedzieliście w mroku, w świetle będzie słyszane, a coście w izbie szeptali do ucha, głosić będą na dachach. (4) Lecz mówię wam, przyjaciółom moim: **Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, a potem nic więcej uczynić nie mogą.** (5) Pokażę wam, kogo się macie obawiać: **bójcie się Tego, który po zabiciu ma moc wtrącić do piekła.** Tak, mówię wam: **Tego się bójcie!** (6) **Czyż nie sprzedają pięciu wróbli za dwa asy? A przecież żaden z nich nie jest zapomniany w oczach Bożych.** (7) **U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. Nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.**



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Sobota :

21 października 2023

Rz 4,13.16-18 (Biblia Tysiąclecia)

(13) Albowiem nie od [wypełnienia] Prawa została uzależniona obietnica dana Abrahamowi i jego potomstwu, że będzie dziedzicem świata, ale od usprawiedliwienia z wiary. (14) Jeżeli bowiem dziedzicami stają się ci, którzy się opierają na Prawie, to wiara straciła znaczenie, a obietnica pozostała bez skutku. (15) Prawo bowiem pociąga za sobą karzący gniew. Gdzie zaś nie ma Prawa, tam nie ma i przestępstwa. (16) I stąd to [dziedzictwo] zależy od wiary, by było z łaski i aby w ten sposób obietnica pozostała nienaruszona dla całego potomstwa, nie tylko dla potomstwa opierającego się na Prawie, ale i dla tego, które ma wiarę Abrahama. **On to jest ojcem nas wszystkich** - (17) jak jest napisane: Uczyniłem cię ojcem wielu narodów - przed obliczem Boga. Jemu on uwierzył jako Temu, który ożywia umarłych i to, co nie istnieje, powołuje do istnienia. (18) On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co było powiedziane: takie będzie twoje potomstwo.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

On, czyli Abraham. W dzisiejszym pierwszym czytaniu Paweł wspomina przymierze, które Bóg zawarł z Abrahamem (wówczas noszącym imię Abram), kiedy to wyprowadził go z namiotu na zewnątrz i obiecał mu, że będzie miał potomstwo tak liczne, jak gwiazdy na niebie (Rdz 15,5).

Chociaż Abram był już stary i nie miał dzieci, uwierzył tej obietnicy, rozumiejąc, że spłodzi jeszcze potomstwo, które również wyda potomstwo i jego ród nie zginie. Tak też się stało, ale Bóg miał na myśli coś jeszcze większego. Poprzez to przymierze, Pan rozpoczął długi proces kształtowania narodu, w którym miał przyjść na świat Mesjasz Jezus. A poprzez Jezusa i Jego uczniów przymierze to miało rozciągnąć się na wszystkie narody.

Jako uczeń Jezusa, ty również jesteś spadkobiercą Abrahama, objętym przymierzem zawartym z nim przez Boga!

Przynależność do jego rodziny wynika nie z więzów krwi, ale z wiary - wiary w Jezusa i moc Jego zmartwychwstania. Ta rodzina - **twoja rodzina** - obejmuje **Abrahama, Mojżesza, Dawida i proroków. A także Dziewicę Maryję, Marię Magdalенę, Martę, Marię i Łazarza, Piotra i pozostałych Apostołów. Obejmuje też Pawła i Tymoteusza, Perpetuę i Felicytę oraz wszystkich świętych i męczenników minionych dwóch tysięcy lat.**

Ta wiara - wiara Abrahama - była przekazywana z pokolenia na pokolenie, aż wreszcie dotarła do twoich rodziców, znajomych, księży, nauczycieli i wszystkich, którzy ją tobie przekazali.

Jak miliardy gwiazd rozświetlają nocne niebo, tak miliardy chrześcijan, którzy byli przed nami i którzy dziś żyją na ziemi, rozświetlają wiarą pogrążony w ciemności świat.

Bóg obiecał, że potomkowie Abrahama będą „**dziedzicami świata**” i że stanie się to nie dzięki sile pieniądza czy podbojom militarnym, ale dzięki „**sprawiedliwości uzyskanej przez wiarę**” (Rz 4,13). Wiara Abrahama rozszerza się, gdy żyjemy w sposób godny uczniów Jezusa i dzielimy się Dobrą Nowiną z ludźmi w naszym otoczeniu. Krok po kroku możemy tak przemieniać ten świat, aby stawał się odbiciem królestwa Bożego.

„Panie, niech Twoja Ewangelia będzie głoszona wszystkim pokoleniom!”

Ps 105,6-9.42-43

Łk 12,8-12: (8) A powiadam wam: **Kto się przyzna do Mnie wobec ludzi, przyzna się i Syn Człowieczy do niego wobec aniołów Bożych;** (9) a kto się Mnie wyprze wobec ludzi, tego wyprę się i Ja wobec aniołów Bożych. (10) Każdemu, kto mówi jakieś słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie przebaczone, lecz temu, kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie przebaczone. (11) Kiedy was ciągać będą do synagog, urzędów i władz, nie martwcie się, w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, (12) bo Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć.



*Oddajcie więc cesarowi to,
co cesara, a Bogu to,
co należy do Boga.*

(Mt 22,21)



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Niedziela :

22 października 2023

Mt 22,15-21 (Biblia Tysiąclecia)

(15) Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Go w mowie. (16) Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu powiedzieli: Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę ludzką. (17) Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek Cesarowi, czy nie? (18) Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: Czemu Mnie wystawiacie na próbę, obłudnicy? (19) Pokażcie Mi monetę podatkową! Przynieśli Mu denara. (20) On ich zapytał: Czyj jest ten obraz i napis? (21) Odpowiedzieli: Cezara. Wówczas rzekł do nich: **Oddajcie więc Cesarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.**

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

W Palestynie czasów Jezusa podatki były bolesnym przypomnieniem, że lud Boży żyje pod obcym panowaniem pogańskiego imperium. Kiedy więc faryzeusze zaczęli się zastanawiać, „**jak by Go podchwycić w mowie**” (Mt 22,15), podjęcie drażliwego tematu podatków wydało im się doskonałą strategią.

Jeśli Jezus poprzez płacenie podatków, okaże się niełojalny w stosunku do Żydów. Jeśli się sprzeciwi, można Go będzie oskarżyć o bunt przeciwko Rzymowi.

Odpowiedź Jezusa ukazuje prawdę równie ważną dla Żydów żyjących w I wieku, jak i dla nas dzisiaj - możemy, a nawet powinniśmy wypełniać wszystkie swoje obowiązki: obywatelskie i religijne. **Co zatem „należy do cezara” ?**

Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego*: „Obywatele mają obowiązek przyczyniać się (...) do dobra społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności” (KKK 2239). Cięży na nich, między innymi, moralna powinność „płacenia podatków, korzystania z prawa wyborczego, obrony kraju” (KKK 2240).

A nasze obowiązki religijne? **Co dokładnie „należy do Boga” ?**

Całe nasze jestestwo! Niezależnie od narodowości czy obywatelstwa wszyscy jesteśmy stworzeni „**na obraz Boży**” (Rdz 1,27). Tak więc płacmy podatki i wrzucamy głos do urny, by wypełnić swój obywatelski obowiązek. Bogu zaś oddajmy to, co należy do Niego - czyli poddajmy Mu całe nasze życie.

Jednym ze wspaniałych sposobów oddawania Bogu tego, co do Niego należy, jest pełen zaangażowania udział we Mszy Świętej. Dziś pozostaw wszystkie swoje sprawy, by w skupieniu słuchać słowa Bożego i przyjąć Jezusa w sakramencie Eucharystii.

Zastanów się nad tym, co Pan ci daje. A następnie poproś Go, by nauczył cię coraz pełniej oddawać Mu siebie - swój czas, zasoby, marzenia i ludzi, których kochasz.

„Panie, Tobie powierzam całe moje życie” .

Iz 45,1.4-6

Ps 96,1.3-5.7-10

1 Tes 1,1-5b